

Skąd wziął się Kościół?

„Syn Boży (...) przez swoją śmierć i zmartwychwstanie odkupił człowieka i przemienił go w nowe stworzenie (...). Udzielając bowiem swego Ducha, ukształtował swoich braci wezwanych spośród wszystkich narodów jako swoje Mistyczne Ciało”.

Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 7.

Wyobraźmy sobie – po ludzku niewyobrażalną – sytuację: zaciągnęliśmy dosyć wysoki kredyt w banku, z trudem przychodzi nam spłacanie go, odsetki ciągle rosną, a nas ogarnia przerażenie i poczucie beznadziei. W tym momencie dowiadujemy się, że syn właściciela banku spłacił długi wszystkich kredytobiorców. Jedynie, co trzeba zrobić, to przyjść do banku i oddać swoją umowę kredytową. Co więcej, każdemu, kto spełni wspomniany warunek, właściciel banku ofiaruje nowe życie, w lepszym standardzie, w swoich posiadłościach. Któż z nas, dowiedziawszy się o takiej szansie, nie skorzystałby z nadarzającej się możliwości? Kto z nas nie powiadomiłby o tej możliwości wszystkich znajomych?

Jest to oczywiście jedynie niedoskonały obraz tego, co zrobił dla nas Jezus Chrystus – umierając na krzyżu, spłacił „długi”, które zaciągaliśmy, gdy w naszym życiu brakowało miłości do Niego, do drugiego człowieka, do samego siebie. Przez swoje Zmartwychwstanie ofiaruje nam nowe życie – już tu na ziemi. W wolności, pokoju, dając swoją łaskę i siłę do przewycięzania codziennych trudności. Daje nam Kościół, w którym dzięki sakramentom jest nieustannie wśród nas, umacniając nas w drodze. Pomaga ciągle zaczynać od nowa, pomimo naszych słabości i upadków. Tworzy z nas wspólnotę osób, abyśmy się wzajemnie wspierali.

Jaka jest nasza rola? Przyjść z ufnością do Boga i oddać Mu swoje „długi” (w sakramencie pokuty), zanurzyć się w Jego ofierze (w sakramencie Eucharystii), a następnie z wdzięcznością odpowiadać miłością na miłość. Wdzięczność za dary, które otrzymujemy od Boga każdego dnia powinna nie tyle prowokować nas do pychy czy egoizmu, ile mobilizować do coraz większej miłości Boga i drugiego człowieka.

Naszym zadaniem jest również zaświadczyć o miłości Boga do człowieka w środowiskach, w których żyjemy, pracujemy, jesteśmy. Dlatego Pan Bóg zaprasza do tej wspólnoty Kościoła różne osoby, dając im różnorodne powołania i charyzmaty, aby wiadomość o Jego miłości, o darowaniu nam win i zaproszeniu do nowego życia docierała do wszystkich miejsc. I abyśmy w drodze potrafili się wzajemnie wspierać darami, które od Niego otrzymaliśmy.

ZADANIE

- Podziękuj Bogu za dar odkupienia i za zaproszenie do nowego życia. Skorzystaj na początku Adwentu z sakramentu pokuty.